



Cyberwianki: Zaucha jest dobry na wszystko

2020-06-22

Piosenki Andrzeja Zauchy nie potrzebują specjalnej rekomendacji. Mimo tego, że artysty nie ma z nami od blisko trzech dekad, jego twórczość pozostaje wiecznie żywa - również dzięki artystom, którzy pielęgnują jego dorobek. Koncert „Zaucha jest dobry na wszystko” odbył się w niedzielę, 21 czerwca na Cyberwiankach.

Zaucha był indywidualistą, który znakomicie potrafił odnaleźć się zarówno w muzyce popularnej, jak i zawiłych jazzowych improwizacjach. Wprowadzając na polski rynek takie gatunki, jak soul i funk, stał się ich naturalnym ambasadorem. Był niezwykle ważną postacią dla rozwoju muzyki rozrywkowej w Polsce, a obecność jego głosu, chociażby na ostatnim albumie rapera Sokoła tylko potwierdza, że twórczość Zauchy zyskała w naszym kraju status ponadczasowy.

- Choć jego muzyki dziś już prawie nie ma w mediach, nad czym zresztą ubolewam, publiczność wciąż chce jej słuchać. Nie tylko ludzie, którzy siedzieli przyklejeni do telewizorów, śledząc jego brawurowe występy w Opolu, ale i pokolenie, którego nie było wtedy jeszcze na świecie. Zaucha godzi wszystkich, bo miał w repertuarze i łatwo wpadające w ucho hity, i artrockowe hymny, i wreszcie ambitne, jazzowe poszukiwania. Czuł też bluesa, a z soulowym feelingiem po prostu się urodził, nikt nie wie dlaczego właśnie wtedy i akurat tutaj, w krainie, w której takiej muzyki ani się nie wykonywało, ani nie słuchało. Powinniśmy go nie tylko pamiętać, ale i wciąż odkrywać na nowo, bo dorobek wokalisty wybiega daleko poza te kilka hitów, znanych z radia oraz składanek. Dlatego cenne są takie inicjatywy jak „Zaucha jest dobry na wszystko”. Wykonawcom koncertu kłaniam się z szacunkiem, bo choć wszyscy świetni, brać się za piosenkę śpiewaną przez Zauchę to nie lada odwaga... - mówi Jarek Szubrycht, autor biografii artysty, która ukaże się nakładem Wydawnictwa Literackiego.

To właśnie utwory niezapomnianego twórcy wybrzmiały w aranżacjach Big Bandu Małopolskiego podczas koncertu „Zaucha jest dobry na wszystko”. W niedzielę, 21 czerwca w ICE Kraków zaśpiewali wokaliści i wokalistki związani z Krakowem i nie tylko. Wśród zaproszonych nie mogło zabraknąć Andrzeja Sikorowskiego, lidera formacji Pod Budą, który współpracował m.in. z Alicją Majewską, Grzegorzem Turnauem, ale też właśnie z Andrzejem Zauchą. - Ta znajomość wpłynęła na mnie przede wszystkim jako na człowieka, bo podążaliśmy zawsze równoległymi ścieżkami. Zawsze urzekały mnie jego umiejętności wokalne i nieprawdopodobna muzykalność. Myślę, że podobny wokalista, jak Andrzej jeszcze się nie urodził w powojennej Polsce i długo takiego nie będzie. Miał ogromne możliwości, bo potrafił się świetnie odnaleźć zarówno w muzyce popularnej, jak i w jazzie - wspomina Sikorowski, który podczas koncertu zaśpiewa dwa utwory. Jednym z nich będzie Rozmowa z Jędrkiem, niegdyś grana przez przyjaciół w duecie.

Wśród wykonawców, którzy zaprezentowali utwory Andrzeja Zauchy, znalazły się również Kuba Badach, prawdopodobnie największy propagator twórczości nieżyjącego artysty. - Należę do chyba już bardzo wąskiego grona muzyków, którzy dostąpili zaszczytu współpracy z Andrzejem Zauchą. Spotkaliśmy się parokrotnie na estradzie, ale też w studio podczas pracy nad bajkami dla dzieci. Zaucha jest postacią, która odcisnęła mocne piętno na moim muzycznym życiu. Klamrą była płyta



**Magiczny
Kraków**

„Tribute to Andrzej Zaucha. Obecny”. Nagraliśmy w hołdzie własne interpretacje utworów i naprawdę nie spodziewaliśmy się, że album odbije się takim pozytywnym echem.

Oprócz Andrzeja Sikorowskiego i Kuby Badacha podczas koncertu „Zaucha jest dobry na wszystko” usłyszeliśmy także: Barbarę Wrońską, Natalię Kwiatkowską, Marcina Jajkiewicza i Limboskiego.

Niespodzianką w programie tegorocznych Cyberwianków była StrefaEtno/StrefaJazz, czyli transmisje online z krakowskiego klubu Strefa.

Koncertowy weekend w dniu 20 i 21 czerwca uzupełniło specjalne pasmo Cyberwianków – Święta Muzyki z cyklu Uliczne Granie. W paśmie Krakowskie Garaże, które powstało we współpracy z Krakowską Sceną Muzyczną (organizatorem festiwalu Tak Brzmi Miasto), wybrane zespoły miały możliwość zagrać w przestrzeni studia KSM, a efekty ich pracy można było podziwiać nie tylko na Cyberwiankach, ale także na festiwalach zrzeszonych w HEMI (The Hub for the Exchange of Music Innovation). 21 czerwca pasmo Krakowskie Dachowanie. Cykl Uliczne Granie sprawia, że Kraków tętni muzyką, dając szansę młodym zespołom na zaprezentowanie się w ramach Święta Muzyki i rozreklamowanie swojej twórczości wśród mieszkańców miasta. Tym razem będziemy mogli nacieszyć nią uszy także bez wychodzenia z domów! W ramach Krakowskiego Dachowania wystąpili: Kapela Hanki Wójciak, Edyta Górecka, runforrest oraz Gypsy and the Acid Queen.

Kapela Hanki Wójciak to krakowski zespół folkowy założony przez wokalistkę i autorkę tekstów Hanke Wójciak, który zaprezentuje się w urokliwej przestrzeni TASCA Ruczajnik. Z kolei Edyta Górecka, która zagra w Bon Ami, inspirowała się brytyjską muzyką gitarową i lekkością akustycznych dźwięków. Runforrest to młody krakowski songwriter, który zdążył już zachwycić publiczność podczas koncertów w najbardziej nietypowych miejscach, takich jak sklep z ubraniami czy zielony dziedziniec kamienicy – tym razem zagra w krakowskim Hard Rock Cafe. Skład artystów Krakowskiego Dachowania uzupełnia Gypsy and the Acid Queen, czyli Kuba Jaworski – songwriter z Krakowa, który ma na koncie dwie bardzo dobrze przyjęte płyty oraz nagrodę na festiwalu FAMA 2016.

Wszystkie koncerty są dostępne za darmo na [fanpage'u Wianków](#).